

Ałła Pugaczova, Nasz świat (Milion ałych roz)

Gdy świat był tylko swym snem,
Życie ukryto wśród mgły,
A noc nie stała się dniem,
On nie był dobry ni zły.
Lecz nastał czas a z nim czyn,
Każdy kawałek i kęs
Ułożył ktoś w świecie tym,
Wszystko zaczęło mieć sens.

Kochaj go, kochaj go, kochaj go także ty.
Nie pędź tak, nie pędź tak, nie pędź tak, czasu dość.
Pomóż mu, pomóż mu, pomóż mu, nie tocz gry,
Bo ta gra chcesz czy nie - powoduje złość.

Nasz świat gotowy był już.
Słońce ulecza dnia wzrok.
Życie na ląd wyszło z mórz.
W sercu człowieka tkwi mrok.
Bo zamiast w spokoju żyć,
Miłość przyrodzie swą dać,
On woli ciągle się bić,
Niszczyć, zabijać i brać.

Nie rób tak, nie rób tak, nie rób tak także ty.
Nie pędź tak...

Kiedy zrozumiesz swój błąd,
Pojmiesz co treść w bycie ma.
Życia oblicza zmień front
A może szansę ci da.
Ziemia i Słońce to my.
Tak było zawsze od lat.
Mimo, że zło szczyrzy kły
Kochaj i szanuj ten świat.

Kochaj go...